Cena 20 gr.

Nr. 39 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066 — DZIAŁ OG ŁOSZEŃ: ŻELAZNA 56, TEL. 5-22-05

Warszawa, niedziela dn. 28 października 1934 r.

Reforma ubezpieczeń społecznych

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 19 b. m. uchwaliła projekt reformy ubezpieczeń społecznych. Tekst projektu reformy ubezpieczeń nie jest dotąd dokładnie znany, nie mniej jednak uchodzi za pewne, że zmiany dotyczyć będą na razie samej organizacji ubezpieczeń. Inne zmiany, bardziej istotne mają być uchwalone przez ciała ustawodawcze.

W myśl uchwalonego projektu, istniejące dotąd 4 odrębne zakłady oraz Izba Ubezpieczeń Społecznych, będą połączone w jeden Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W ramach tego zakładu istnieć będą odrębne fundusze dla poszczególnych ubezpieczeń, a więc: ogólny fundusz ubezpieczenia na wypadek choroby, fundusze ubezpieczenia emerytalnego i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, fundusze ubezpieczenia emerytalnego robotników oraz fundusz ubezpieczenia od wypadków.

Fundusze powyższe są osobami prawa publicznego a ich majątek służy tylko od pokrywania świadczeń odpowiedniego rodzaju ubezpieczenia.

Siedzibą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie Warszawa. Władzami jego są: Rada, Naczelny Dyrektor, Komisja Rewizyjna oraz Komisja rozjemcza. Komisje rozjemcze będą rozstrzygały odwołania od decyzyj dyrektora Zakładu w sprawach świadczeń, udzielanych z wymienionych funduszów. Rada będzie organem uchwałodawczym Zakładu i za pośrednictwem Prezesa Rady będzie wykonywała nadzór nad działalnością naczelnego dyrektora. W skład Rady wchodzą: w połowie przedstawiciele ubezpieczonych, w jednej czwartej przedstawiciele pracodawców i w jednej czwartej członkowie mianowani przez Ministra Opieki Społecznej.

Niektóre grupy pracowników będą wyłączone z obowiązku ubezpieczenia a mianowicie:

1) ze wszystkich rodzajów ubezpieczenia — osoby zatrudnione w gospodarstwie domowem, jeżeli zatrudnienie u tego samego pracodawcy nie trwa dłużej niż dwa tygodnie,

2) z ubezpieczenia chorobowego pracownicy, których zarobek miesięczny przekracza 725 zł.,

3) z ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego pracownicy samorządowi i pracownicy zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, o ile przysługuje im prawo do świadczeń w zakresie nie mniejszym, niż przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznem.

4) z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego pracownicy zakładów i wytwórni wojskowych w przypadkach, gdy Min. Opieki Społecznej w porozumieniu z Min. Spraw Wojskowych pracowników z obowiązku ubezpieczenia zwolni.

Zaświadczenia o prawach nabytych

Z uwagi na wielokrotne zapytania, w jaki sposób należy interpretować art. 198 ust. 4 noweli z 10.3. 1934 r. do ustawy przemysłowej w przedmiocie wydawania zaświadcze przez właściwe Izby Rzemieślnicze rzemieślnikom, posiadającym uprawnienia przemysłowe nabyte przed dn. 15 grudnia 1927 r., Związek Izb Rzem. R. P. w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu wyjaśnia, co następuje:

za „właściwą Izbę Rzemieślniczą" przy wydawaniu zaświadczeń z mocy art. 198 ust. 4 należy rozumieć tę Izbę, na której terenie zainteresowany rzemieślnik prowadzi samoistnie warsztat rzemieślniczy w chwili ubiegania się o wymagane ustawą zaświadczenie, chociażby uprawnienie przemysłowe nabył na terenie działania innej Izby Rzemieślniczej".

Warsztaty rzemieślnicze a podatek od lokali

Art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali, wyszczególniając lokale temu podatkowi nie podlegające, zalicza do nich „budynki fabryczne przeznaczone na cele przemysłowe z wyłączeniem budynków mieszkalnych".

Niektóre urzędy skarbowe, mylnie interpretują ustawę, kwalifikują lokale zajmowane przez warsztaty rzemieślnicze, jako podlegające podatkowi od lokali.

Wobec tego Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia ścisłego przestrzegania przez władze i urzędy skarbowe wzmiankowanej ustawy w stosunku do warsztatów rzemieślniczych.

Z Syndykatu Bonów Funduszu Inwestycyjnego

Dnia 21 października r. b. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa P. K. O. p. dr. H. Grubera plenarne posiedzenie Państwowego Syndykatu Bonów Funduszu Inwestycyjnego przy współudziale przedstawicieli ministerstw i samorządu gospodarczego.

Zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności Syndykatu za okres od 27 czerwca do 15 X. b. r. złożonego przez naczelnika wydziału p. dr. Rybaka.

Akcja rozprowadzenia bonów Funduszu rozwija się bardzo pomyślnie, Banki Państwowe oraz Komunalne Kasy Oszczędności przyjmują i sprzedają bony Funduszu. Przyjmują je również urzędy państwowe jako wadja. Zamierzenia Syndykatu idą po linji rozprowadzenia bonów w małych partjach za pośrednictwem pracowników przy wypłacie poborów. Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się firm do przyjmowania bonów przy zapłacie, to odpowiednia akcja została pomyślnie i całkowicie przeprowadzona przez Syndykat przy współudziale Izb Przemysłowo-Handlowych i Rzemieślniczych. Sprawa rozprowadzenia bonów przez urzędy państwowe napotyka na pewne trudności ze względu na obowiązujące przepisy rachunkowe. Syndykat uważa za wskazane rozciągnąć akcję w formie rozproszkowanej na urzędników państwowych, co w dużym stopniu przyczyniłoby się do dalszej popularyzacji bonów wśród społeczeństwa. Dotychczas około 50 proc. emitowanych bonów znajduje się w obiegu, co należy uważać za znaczny sukces Syndykatu.

W dyskusji, w której udział brali wszyscy obecni podniesiono szereg momentów, które należy rozwiązać dla dalszego pomyślnego przebiegu akcji. I tak pan Prezes Klarner uważa trudności rachunkowe w urzędach państwowych za iluzoryczne, gdyż mogą one być z łatwością usunięte. Natomiast trudności te są zasadnicze w tych przypadkach, kiedy niektóre urzędy, jak Ministerstwo Poczt i Telegrafów przelewają swe rezerwy do Banku Polskiego. P. Naczelnik dr. Bielak stwierdza, że na terenie Ministerstwa Komunikacji, akcja rozwija się nieoczekiwanie pomyślnie i wszelkie trudności są łatwo przezwyciężane. Na zapytanie pana dyrektora Madeyskiego, czy wysokość odcinków ulegnie zmniejszeniu, p. Radca J. Łuba (Min. Skarbu), wyjaśnił, że drobne odcinki bonów wypierałyby bilon, co nie jest pożądane ze względu na politykę monetarną.

Pod koniec zabrał głos p. Prezes Gruber stwierdzając, że bony zostały przyjęte przez ogół życzliwie. Zdaniem p. Prezesa Grubera nie została osiągnięta maksymalna granica nasycenia bonami i pewne zwiększenie liczby rozprowadzanych bonów byłoby możliwe, zwłaszcza, gdyby Ministerstwa Gospodarcze wzięły żywy udział w rozprowadzaniu bonów, czemu nie powinny stać na przeszkodzie trudności natury technicznej. W celu dalszej popularyzacji akcji Syndykat powinien opracować odpowiednią instrukcję, wyjaśniającą dokładnie znaczenie i korzyści dla posiadaczy bonów. Należałoby również zorganizować stałą kontrolę rozprowadzania przez poszczególne instytucje i przedsiębiorstwa, gdyż stosunkowo duże ilości wracają do Kas Skarbowych.

O dalszą nowelizację rozporządzenia o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi

Organizacje rzeźnicko - wędliniarskie zabiegają o dalszą nowelizację rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1932 roku o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi. Pragnąc poinformować ogół czytelników o powodach i celach tych zabiegów podajemy szereg argumentów, które nadają zagadnieniu właściwą wagę i czynią je już dzisiaj wysoce aktualnem.

Przedewszystkiem stwierdzić należy, że dn. 30 czerwca 1935 r. upływa przejściowy okres przewidziany w par. 46 rozporządzenia o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi z dn. 30 czerwca 1932 r. na doprowadzenie przedsiębiorstw rzeźnicko - wędlniarskich do stanu wymaganego w postanowieniach tego rozporządzenia.

Władze nadzorcze, powiatowe i wojewódzkie domagają się rygorystycznie dostosowania przedsiębiorstw rzeźnicko - wędliniarskich do przepisów rozporządzenia, w przeciwnym zaś razie grożą karami pieniężnemi i aresztem, nie biorąc pod uwagę ani warunków gospodarczych przedsiębiorstw ani ogólnej obecnej sytuacji gospodarczej. Rozporządzenie zawiera szereg postanowień bardzo uciążliwych dla rzemiosła rzeźnicko - wędliniarskiego trudnych do zrealizowania a niektóre z nich godzą w jego interesy.

I tak omawiane rozporządzenie przeprowadza rozdział między rzeźnictwem i wędliniarstwem, co jest niepożądaną nowością, gdyż wszędzie drobne i średnie przedsiębiorstwa rzeźnicko - wędliniarskie prowadzą w nowocześnie urządzonych przedsiębiorstwach oba rodzaje prac łącznie.

Za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy przemawiają motywy natury zawodowej i gospodarczej.

Jeżeli chodzi o względy zawodowe to zarówno rzeźnictwo jak i wędliniarstwo opierają się na tych samych podstawach teoretyczno-praktycznych, których punktem wyjścia jest znajomość ustroju ciała zwierząt oraz zdatności użytkowej poszczególnych części. Ubój i rozbiór sztuki — to prace wstępne, przeznaczenie zaś jednych części na sprzedaż jako mięso świeże a drugich na przeróbkę na wędliny i inne przetwory mięsne to zastosowanie praktyczne znajomości zdatności użytkowej pojedyńczych części mięsa.

Rozdzielenie rzeźnictwa od wędliniarstwa wywołałoby zamieszanie w dziedzinie szkolenia młodzieży i byłoby dla niej wysoce krzywdzące. Trzebaby bowiem przejść przez podwójny termin, gdyż czeladnik, który terminował u mistrza rzeźnickiego nie mógłby zostać zatrudniony u mistrza wędliniarskiego i na odwrót, a przecie podwójne terminatorstwo — to strata kilku lat i to lat najlepszych.

Jeżeli idzie o względy gospodarcze, to na pierwsze miejsce wysuwa się potrzeba należytego i fachowego zużytkowania wszystkich części ubitych zwierząt. Są bowiem części mięsa, które mogą być przeznaczone wyłącznie na sprzedaż w stanie nieprzerobionym ale też są takie, które należycie zużytkować można tylko w stanie przerobionym.

Rzeźnictwo i wędliniarstwo uzupełniają się pod względem gospodarczym i oddziałują na produkcję rolnictwa. Wiadomo, że latem w czasie upałów konsumcja mięsa jest minimalna i przedsiębiorstwa rzeźnickie, ograniczone tylko do sprzedaży mięsa musiałyby zredukować pracę do minimum. Mając jednak możność sprzedaży wędlin, radzą sobie w ten sposób, że nadmiar mięsa przerabiają na wędliny. W ten sposób utrzymuje się popyt na żywiec świeży w miesiącach letnich, co nie jest bez znaczenia dla rolnictwa.

Łączność przedsiębiorstw rzeźnicko - wędliniarskich wywiera również wpływ na kształtowanie się cen mięsa, wędlin i przetworów mięsnych. W łącznem przedsiębiorstwie istnieje bowiem możność należytego i właściwego zużytkowania każdej cząstki mięsa, co umożliwia tańszą kalkulację nawet lepszych gatunków mięsa i wędlin. Pozatem opłacanie oddzielnych świadectw handlowych, osobnego personelu, osobnych lokali na sklepy, siłą rzeczy podniosą ceny mięsa i wędlin. Rozdział rzeźnictwa od wędliniarstwa wywołałby zatem zubożenie obu rzemiosł, podczas gdy ceny musiałyby ulec zwyżce, co znów obniżyłoby w rezultacie konsumcję i oddziałało negatywnie na rynek odbiorczy.

Niezależnie od powyższego, rozporządzenie zawiera cały szereg postanowień o charakterze sanitarnym i technicznym, których wprowadzenie w życie pociągnęłoby za sobą zupełną przebudowę (co w obecnych warunkach jest wręcz niewykonalne) względnie nawet i likwidację warsztatów.

Ponadto w samem rozporządzeniu są sprzeczności zwłaszcza w zakresie stanu sanitarnego miejsc sprzedaży. Zdaniem organizacyj rzeźnicko - wędliniarskich sprzedaż przetworów mięsnych powinna być zakazana:

1) w sklepach artykułów spożywczych pochodzenia rolniczego, zwłaszcza okopowych, włoszczyzny, i owoców, gdzie ziemia, pył i inne nieczystości mogą się z tych artykułów łatwo przenieść na przetwory mięsne.

2) w sklepach towarów kolonjalnych, w których ostre zapachy niektórych artykułów kolonjalnych oraz nafty, mydła, różnych past i smarów do użytku domowego udzielają się wędlinom i innym przetworom mięsnym.

3) w składach delikatesów, gdzie brud i nieczystość z wystawionego na sprzedaż nieskubanego ptactwa bitego i dziczyzny z łatwością przenoszą się na wędliny.

Konkretne postulaty rzemiosła rzeźnicko - wędliniarskiego idą w kierunku:

1) zniesienie zakazu: a) łącznej sprzedaży mięsa i wyrobów mięsnych, b) urządzenia i pomieszczenia warsztatów rzeźnicko - wędliniarskich i miejsc sprzedaży mięsa i przetworów mięsnych w suterenach,

2) zniesienia nakazu: a) urządzenia w miejscach sprzedaży umywalni z wodą bieżącą oraz osobnych pomieszczeń lub szaf na ubranie, b) urządzenia w warsztatach rzeźnicko - wędliniarskich natrysków z wodą ciepłą i zimną.

3) ograniczenia: a) wysokości ubikacyj i warsztatów rzeźnickowędliniarskich i miejsc sprzedaży mięsa i wędlin do wysokości od 2.80 — 3 m. b) odległości warsztatów i miejsc sprzedaży od ustępów ogólnych skanalizowanych do 3 m. a od obór i stajen do 6 m.

4) Wyłączenia przedsiębiorstwa rzeźnicko-wędliniarskiego i miejsc sprzedaży z pod nadzoru lekarzy medycyny i przydzielenie ich w całości do kompetencyj lekarza weterynaryjnego.

5) zniesienia zakazu trzymania w składzie sprzedaży mniejszych ilości mięsa mielonego,

6) zniesienia zezwolenia sprzedaży przetworów mięsnych, jako sprzedaży dodatkowej, ubocznej, w składach artykułów spożywczych kolonjalnych, delikatesów i owocarniach.

Kursy dokształcające zawodowe

Stosownie do art. 158 prawa przemysłowego kandydat do egzaminu mistrzowskiego do podania swego musi dołączyć: 1) świadectwo złożenia egzaminu czeladniczego, 2) świadectwo odbycia conajmniej 3 letniej praktyki czeladniczej lub: 1) kartę rzemieślniczą, 2) zaświadczenie władzy przemysłowej 1-ej instancji o samoistnem nieprzerwanem wykonywaniu rzemiosła w ciągu conajmniej 6 lat oraz 3) świadectwo szkolne z ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej albo świadectwo, stwierdzające posiadanie wykształcenia uznanego przez państwowe władze szkolne za równowartościowe z wykształceniem, jakie daje ukończenie publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, albo świadectwo z ukończenia kursów dokształcających zawodowych. Zamiast powyższych dokumentów o odbyciu nauki wystarcza przedłożenie dowodu, stwierdzającego uprawnienia kandydata do szkolenia terminatorów przed dniem 16 grudnia 1927 r.

Z powyższego wynika, że każdy kandydat do egzaminu mistrzowskiego musi wykazać się ukończeniem szkoły dokształcającej zawodowej lub kursów dokształcających zawodowych. Ze względu na mało rozbudowaną sieć szkół dokształcających zawodowych bardzo duża liczba kandydatów do egzaminu mistrzowskiego będzie musiała ukończyć kursy dokształcające zawodowe.

Niektóre Izby Rzemieślnicze za pośrednictwem Instytutów Rzemieślniczych organizowały kursy mistrzowskie, przeważnie ogólnokształcące dla kandydatów do egzaminu mistrzowskiego przed wejściem w życie noweli do prawa przemysłowego. Dotyczy to szczególnie Izb Rzemieślniczych województw zachodnich. Ze względu na postanowienia art. 158 w nowem brzmieniu zachodzi konieczność rewizji programów kursów obecnie urządzanych i przystosowanie ich do poziomu kursów dokształcających zawodowych, przewidzianych prawem przemysłowem.

Art. 158 mówi o kursach dokształcających zawodowych a przeto ukończenie kursów ogólnokształcących, urządzanych obecnie przez Instytuty Rzemieślnicze czy Przemysłowo - Rzemieślnicze nie zwalnia od obowiązku wykazania się ukończeniem kursów dokształcających zawodowych.

Ze względu na wejście w życie postanowienia art. 158 z dniem 15 sierpnia 1934 r. Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej przystąpił do opracowania programów dla kursów dokształcających zawodowych. Program ten będzie przedłożony do aprobaty Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które przez właściwe Kuratorja powiadomi Izby Rzemieślnicze o ogólnych jednolitych programach kursów dokształcających zawodowych. US

Program egzaminacyjny w zawodzie lakierniczym

Powołana do życia Sekcja Lakierników przy Komisji Oświaty Zawodowej, funkcjonującej przy Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, w składzie następującym: Przewodniczący — Bronisław Weber — Starszy Cechu lakierników w Warszawie. Członkowie: Antoni Kopestyński, Władysław Muszał, Marceli Janiszewski, Stanisław Dąbrowski, Mieczysław Marczak, Maksymiljan Głęboki, ukończyła pracę nad programem egzaminacyjnym czeladniczym i mistrzowskim dla zawodu lakierniczego.

Program jest opracowany w formie pytań. Program egzaminacyjny dla czeladników uwzględnia również specjalność w zawodzie lakierniczym i jest podzielony na działy: powozow - samochodowy, galanteryjny i szyldowy.

Program egzaminacyjny jest rozesłany do Izb Rzemieślniczych do zaopinjowanoa.

Z sekcji blacharskiej przy komisji budowlanej

Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie Sekcji w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych R. P..

Obecni: pp. przewodniczący — Edward Eisengraeber, członkowie: J. Serociński, K. Schmidt, Adam Praszkier, Wł. Michalski, Chaim Naparstek.

Po zagajeniu posiedzenia, **p. prezes Eisengraeber** prosił przedstawiciela Związku Izb o wyjaśnienie zadań Sekcji oraz o instrukcję w zakresie prac nad programi egzeminacyjnemi.

P. nacz. Jaroszewski udzielił wyjaśnień, zaznaczając, że pytania i odpowiedzi powinny mieć charakter orjentacyjny i wszechstronnie obejmować wszystkie wiadomości teoretyczne, potrzebne w danym zawodzie. Wydane będą instrukcje, które złagodzą wymagania w stosunku do kandydatów do egzaminu zarówno czeladniczego i mistrzowskiego na głębokiej prowincji. P. nacz. Jaroszewski wspomniał również o tem, że pożądane byłoby umieszczenie pewnych wskazówek dla przewodniczących komisyj egzaminacyjnych odnośnie egzaminów praktycznych.

P. Michalski stwierdza, że programy egzaminacyjne czeladnicze i mistrzowskie ,obecnie stosowane, miały na celu to, aby nie utrudniać kandydatom otrzymania świadectwa czeladniczego lub dyplomu mistrzowskiego, poczem odczytuje wspomniane programy ujęte w formę kilkunastu pytań.

Pp. Serociński i Schmidt popierają projekt, aby dla lepszego zorjentowania się w metodzie pracy nad programami egzaminacyjnemi odczytywać opracowane już pytania w jednej z sekcyj pokrewnych, poczem na prośbę przewodniczącego p. nacz. Jaroszewski odczytuje program sekcji zduńskiej.

W końcowej dyskusji zabierali głos pp. Eisengraeber, Michalski, Praszkier i Naparstek.

P. Praszkier i Naparstek dają przykłady, jak trudno jest zwalczać partactwo na innej drodze.

Formy szkolenia w poszczególnych rzemiosłach

(Ciąg dalszy)

Kursy budowy instrumentów dętych.

Kursy te mają zadanie przygotować pracowników do sprawowania czynności przy wykonywaniu instrumentów dętych i którzyby posiadali odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych.

Kursy strojenia i korygowania pianin i fortepianów.

Zadaniem tych kursów jest wykształcenie pracowników do strojenia i korygowania pianin i fortepianów. Kursy te mają dać ponadto odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno zawodowych. Organizacja powyższych kursów będzie zastosowana do potrzeb przemysłu instrumentów muzycznych.

SZKOLNICTWO KOSMETYCZNE.

W szkolnictwie kosmetycznem przewiduje się kursy kosmetyczne i fryzjerskie. Kursy te będą organizowane dla osób, pragnących się specjalizować w danym dziale. Zasady organizacji, zadania oraz czas trwania będą zastosowane do potrzeb tych zawodów.

SZKOŁY METALOWE.

W szkolnictwie metalowem są zainteresowane rzemiosła grupy metalowej. W tym dziale przewiduje się szkoły i kursy ogólnomechaniczne i szkoły i kursy mechaniki drobnej, szkoły i kursy grawerskie i szkoły i kursy jubilersko-złotnicze.

Szkoły i kursy ogólno-mechaniczne.

Przewiduje się organizowanie następujących szkół i kursów ogólno-mechanicznych dla przemysłu metalowego: szkoły i kursy ogólno-mechaniczne stopnia niższego, szkoły i kursy stopnia gimnazjalnego i szkoły i kursy stopnia licealnego, kursy z zakresu przemysłu metalowego.

Kursy i szkoły mechaniczne stopnia niższego.

Szkoły ogólno mechaniczne nazywać się będą w praktyce „Szkoły Mechaniczne". Zadaniem tych szkół jest praktyczne kształcenie pracowników, którzyby byli usprawnieni do wykonywania robót ślusarskich i kowalskich w przemyśle metalowym i w innych dziedzinach życia gospodarczego. Szkoły te nie przeprowadzają specjalizacji, przy szkołach istnieją szkolne warsztaty wytwórcze dla praktycznego szkolenia uczniów. Program wszystkich klas uwzględnia w odpowiednim stopniu zarówno kowalstwo jak i ślusarstwo i obróbkę mechaniczną a głównie tokarstwo. Nauczanie w tych szkołach dostosowane jest do potrzeb i warunków regjonalnych. Do szkół tych przyjmuje się kandydatów, którzy przedstawią świadectwo ukończenia nauki w zakresie 4 klas szkoły powszechnej, ukończyli w danym roku kalendarzowym 14 a nie przekroczyli 17 lat życia.

(D. c. n.)

Z dziejów cukiernictwa w Polsce

Dzieje rozwoju cukiernictwa w Polsce sięgają pierwszej połowy 18 wieku, kiedy do stolicy przybyli zagraniczni cukiernicy, pochodzący z włoskiej Szwajcarji, jak Lessel Lentz, Baldi, Baltresco i inni. O cukiernikach polskich mamy z tych czasów mało wiadomości. Akta cechu piernikarzy, który starał się cukierników wciągnąć do wspólnej organizacji, wspominają o Witkowskim i Woyciechowskim, jednak zapiski nie dają dostatecznych informacyj o rozmiarze produkcji ich warsztatów.

Pod koniec XVIII wieku i z początkiem XIX wieku napływ cudzoziemskich cukierników staje się coraz liczniejszy. Przybywają wówczas do Warszawy i zakładają swe przedsiębiorstwa: Lourse Wawrzyniec, Nesti, Marco Bini, Jan Biretti, Rudolf Bini, Baptysta Vincenti, Olgiatti i wielu innych. Pokolenia obcych przybyszów ulegały dość szybkiej polonizacji, tak iż w drugiej połowie XIX wieku, cukiernictwo warszawskie nabiera charakteru czysto polskiego, jakkolwiek prowadzone były nadal pod firmą ich założycieli.

Trudno w pobieżnym skrócie sumiennej pracy p. Antoniego Wiesława Bliklego *), wymienić wszywszystkich ówczesnych cukierników w stolicy. Nie można jednak pominąć wielkich zasług braci Piotra i Kacpra Semadenich, którzy zjechali do Warszawy w roku 1827 rozpoczęli produkcję cukierniczą doskonałej jakości, zakładając równocześnie filje w Lublinie, Łomży, Suwałkach, Siedlcach, Płocku a później również w licznych miastach rosyjskich.

Od połowy XIX wieku rzemiosłu cukierniczemu oddają się coraz liczniejsze rdzeni polacy. Zanotować należy nazwiska: Głębockiego i Podsiodłowskiego, Federowskiego, Nowakowskiego, Nowaczyńskiego, Szechulskiego, bardzo zdolnego w swym zawodzie C. Wisnowskiego. W tymże czasie powstają firmy, które przechodziły z ojca na syna, jak Sebastjana Salisa, Karola Wedla i Jana Kadecza. Niektóre z tych przedsiębiorstw, początkowo o charakterze wyłącznie rzemieślniczym przeistaczają się w przedsiębiorstwa przemysłowe i istnieją dotąd, celując w produkcji karmelków i czekolad.

Okres nieszczęść narodowych, niesłychane represje rządu rosyjskiego zatamowały rozwój cukiernictwa, podobnie jak i wielu innych gałęzi przemysłu i rzemiosła. W kilka lat po powstaniu styczniowem, po stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych, cukiernictwo poczęło się rozwijać w szybkiem tempie. W okresie tym należy wymienić cztery nazwiska pionierskie Edwarda Kwiecińskiego, Antoniego Bliklego (starszego), Tomasza Czajkowskiego i Jana Jackowskiego. Wszyscy ci pionierzy cukiernictwa warszawskiego położyli wielkie zasługi, zarówno pod względem podniesienia produkcji jak i organizacyjnym.

Wzrost ludności Warszawy w tempie niezwykłem sprzyja dalszemu rozwojowi cukiernictwa. Raz wraz powstają nowe przedsiębiorstwa, w miarę biegu lat każda niemal ulica ma swoją cukiernię, na głównych zaś magistralach powstaje ich po kilka i więcej. Równocześnie poziom produkcji cukierniczej w Polsce jest coraz wyższy, dzięki czemu cukiernictwo rozpoczyna akcję eksportową początkowo na rynki rosyjskie a później również i poza granice imperjum.

W roku 1892-im, dzięki niestrudzonym zabiegom Antoniego Bliklego, powstaje w Warszawie cech cukierników. Błędnem byłoby mniemanie, że dopiero w tym roku wyłoniła się idea zespolenia organizacyjnego cukiernictwa. W przywilejach bowiem cechu piernikarskiego, podpisanych przez Króla Stanisława Augusta dnia 11 grudnia 1781 r. wyraźnie powiedziano, iż wobec niedostatecznej liczby cechmistrzów - piernikarzy, włącza się do ich cechu cukierników. Jeżeli jednak połączenie tych zawodów nie doszło do skutku, to należy to tłumaczyć stałą i nieodmienną tendencją cukierników założenia własnej i odrębnej organizacji a to ze względu na wybitnie rękodzielniczy sposób wytwórczy cukiernictwa, co stanowi główną różnicę rzemiosła cukierniczego od zawodów pokrewnych, które ulegają mechanizacji (piernikarstwo - piekarstwo). (D. n.)

*) Patrz: Dzieje zgromadzenia cukierników m. st. Warszawy 1892 — 1917, opracował Antoni Wiesław Blikle, Podstarszy Zgromadzenia Cukierników. Warszawa, 1917 r.

Kronika samorządowa

OBRADY RZEMIOSŁA ŚLĄSKIEGO.

Dnia 19 bm. odbyła się z okazji pobytu w Katowicach Dyrektora Związku Izb Rz. p. B. Sikorskiego, konferencja, w której wzięli udział wszyscy członkowie Śląskiej Izby Rz. Obradom przewodniczył p. prezes Łuszczak.

Na porządku dziennym znalazł się szereg spraw zasadniczych, które łącznie miały za zadanie nakreślenie programu prac Izby w najbliższej przyszłości.

Zebrani uznali jednogłośnie konieczność uporządkowania statystyki na terenie Izby, przyczem wyrazili pogląd, że należy dążyć do ujęcia w niej całokształtu interesów rzemiosła a więc poza liczebnością pracowników i t. d. należy uwzględnić takie zagadnienia jak wysokość płac, rodzaje produkcji rzemieślniczej, wartość produkcji w pojedyńczych zawodach itd.

Następnie po obszernej dyskusji uznano za konieczne zająć się wszechstronnie dokształcającem szkolnictwem zawodowem, urządzeniem kursów, poradni zawodowych, tworzeniem burs i patronatów.

Wiele czasu poświęcono na omówienie sprawy podniesienia wytwórczości rzemieślniczej. Postanowiono poczynić specjalne starania o pozyskanie odpowiednich sum na ten cel, które pozwolą na gruntowną lustrację warsztatów rzemieślniczych pod kątem widzenia ich możliwości wytwórczych i potrzeb technicznych. Równolegle prowadzone będą prace, dążące do handlowego usprawnienia warsztatów, przez tworzenie grup wytwórczo-handlowych w ramach poszczególnych zawodów, których zadaniem będzie ekspansja produkcji rzemieślniczej w kraju i zagranicą, uzyskanie jak najszerszego udziału w dostawach na rzecz Państwa i Samorządów oraz w akcji eksportowej.

W dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wyjaśniono, że przewidziane w noweli ustawy przemysłowej Związki Gospodarcze powstać mogą dopiero w dal-

szej przyszłości. Obecnie niezależnie od powstania związków konieczne jest przeprowadzenie prac organizacyjnych, zmierzających do uaktywnienia produkcji rzemieślniczej i podniesienia jej jakości.

Zebrani uznali za konieczne utworzenie przy Izbie referatu gospodarczego, któryby ściśle współpracował z Biurem Informacyjno-Handlowem przy Związku Izb Rzemieślniczych.

Następnie zebrani omówili wszechstronnie znaczenie prasy dla dalszego rozwoju interesów rzemiosła, stwierdzając duże niedomagania w tym zakresie. Część prasy rzemieślniczej uległa likwidacji, pozostała część, bardzo często nie stoi na wysokości zadania i nie odźwierciadla właściwych potrzeb rzemiosła. Zebrani jednogłośnie stwierdzili, że jedynie „Rzemiosło", oficjalny organ Związku Izb Rzemieślniczych ujmuje całokształt gospodarczych i zawodowych zagadnień rzemiosła polskiego, to też postanowili udzielić pismu na terenie województwa śląskiego całkowitego poparcia. W celu systematycznego informowania zarówno województwa śląskiego jak i całego społeczeństwa o rzemiośle śląskiem, postanowiono utworzyć oddział redakcji „Rzemiosła" przy Izbie Rzemieślniczej.

Ponieważ miejscowe zawodowe pisma rzemieślnicze poświęcone niektórym branżom borykają się z trudnościami finansowemi do tego stopnia, że grozi im likwidacja, postanowiono wstawić do przyszłorocznego budżetu Izby pewne sumy na podtrzymanie prasy rzemieślniczej.

W dalszym ciągu uznano za konieczne utrzymywanie ścisłego kontaktu Izby z organizacjami rzemieślniczemi, cechami i stowarzyszeniami i to w celu spotęgowania wzajemnej współpracy. W dyskusji zwrócono uwagę na trudności finansowe, które uniemożliwiają utrzymywanie stałej łączności wobec czego zebrani uznali za konieczne wprowadzenie do budżetu odpowiednich sum na przejazdy i djety.

Wobec katastrofalnego spadku liczby zgłaszających się do egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, wyrażono pogląd, że taksy egzaminacyjne należałoby obniżyć a podnieść natomiast opłaty dla korzystających z prac komisyj kwalifikacyjnych i dyspens. Opieranie budżetu na wpływach z taks jest zawodne i niewskazane, środki pieniężne uzyskane z tych źródeł powinny być obracane na kursy, szkolnictwo zawodowe, bursy i t. d.

Pod koniec posiedzenia omówiono kwestję właściwej organizacji Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Po obszernej dyskusji w której głos zabierali wszyscy obecni na zebraniu, przewodniczący p. prezes Łuszczak posiedzenie zamknął.

IZBY RZEMIEŚLNICZE NA RZECZ POWODZIAN

W okręgu Izby Rzemieślniczej w Kielcach złożono dotąd następujące ofiary na powodzian w gotówce:

Pracownicy Biura Izby	zł.	85	gr. 62
Biuro Izby za udzielania informacyj	„	126	„ 20
Radcowie Izby	„	71	„ 50
Cech Piekarzy Chrz. w Częstochowie	„	300	„ —
Cech Piekarzy Chrz. w Sosnowcu	„	27	„ 50
Cech Rzeźn.-Wędliniarski w Sosnowcu	„	70	„ —
Zw. Rzem Chrześcijan w Kielcach	„	500	„ —
Cech Kowali, Stelmachów i Siodlarzy w Kielcach	„	50	„ —
Stow. Rzemieślników Chrześcijan w Jędrzejowie	„	40	„ 80
Razem	zł.	1321	gr. 60

w naturze:

Cech Piekarzy w Sosnowcu — 2.100 kg. mąki;

Cech Rzeźnicko-Wędliniarski w Sosnowcu — 616.5 kg. słoniny;

Cech Rzeźnicko-Wędliniarski w Kielycah 336 kg. słoniny

Izba Rzemieślnicza w Kielcach nadmienia, że liczne organizacje nie nadsyłają sprawozdań, gdyż członkowie rzemieślnicy niestowarzyszeni w wielu wypadkach złożyli ofiary w miejscowych Komitetach Obywatelskich, o czem zarówno cechy jak i Izba nie posiadają ścisłych danych.

Z Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie.

Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Senatora Karola Wendta, pierwszego Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych przekazała zł. 50, na pomoc ofiarom powodzi do wojewódzkiego komitetu w Stanisławowie.

Z życia rzemiosła

WALNY ZJAZD NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU

(Reportaż specjalnego wysłannika)

Tradycyjnym zwyczajem rzemiosło wielkopolskie rozpoczęło swoje święto od wysłuchania Mszy Św. w kościele Św. Marcina. Aczkolwiek termin otwarcia zjazdu wyznaczony został w programie na godz. 11-tą, to jednakże, już od godz. 10-ej obszerne sale i korytarze Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka 21 poczęły się zapełniać delegatami i gośćmi, niezwykle licznie przybyłymi ze wszystkich stron Wielkopolski. W chwili rozpoczęcia obrad wielka sala teatralna zapełniona była dosłownie po brzegi. Przypuszczalnie około **600** samych delegatów zjawiło się na zjeździe. Liczne cechy, należące do Zjednoczenia przysłały swoje poczty sztandarowe. Z gości zaproszonych przybyli na Zjazd: pp. Naczelnik **Dr. Hempowicz** — reprezentant województwa poznańskiego, Prezydent miasta płk. **Więckowski,** Naczelnik **Tustanowski** repr. Izby Skarbowej w Poznaniu, Naczelnik **Dypczyński** z Kuratorjum Okręgu Szkolnego; Inspektor **Grodnicki** z Wydz. Przem. urzędu wojewódzkiego, **Płk. B. Sikorski,** Dyr. Związku Izb Rzemieślniczych, w Warszawie, poseł **Ant. Snopczyński** — Prezes Izby Rzemieślniczej i Zw. Rzemieślników Chrześcjan w Warszawie, prezes **Zakrzewski,** vice-prezess **Potocki** i Dyrektor **Ign. Kurowski** z Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, **Dr. Jeszke** prezes Rady Wojewódzkiej B. B. W. W. R. **Dr. Machowski** prezes Klubu Narodowego Bloku Gospodarczego — w Radzie Miejskiej, Rotmistrz **Dudziński** Kierownik Sekr. Woj. B. B. W. R., prezes **Marchwicki** z Rady Grodzkiej B. B. W. R. i szereg przedstawicieli różnych instytucyj społecznych i samorządowych. W kilkanaście minut po 11-ej prezes

Zjednoczenia i członek zarządu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu **p. W. Sobczak** — otworzył zjazd, wygłaszając powitalne przemówienie. Uczciwszy na wstępie pamięć ś. p. Ministra Pierackiego oraz Senatora Wendta — prezesa Zw. Izb Rzemieślniczych, nakreślił mówca ogólny obraz położenia rzemiosła wielkopolskiego, podkreślając destrukcyjną robotę niektórych elementów, które starają się niweczyć konstruktywne poczynania rządu. Mówiąc o Rządzie, zaznacza prezes **Sobczak**:

— „Rzeczpospolita ma dziś silny Rząd, a udział w nim Pierwszego Marszałka Polski **Józefa Piłsudskiego** daje rękojmię, że po raz wytkniętej linji Rząd nadal kroczyć będzie i dzięki temu właśnie, życie gospodarcze rozwijać się może; nie trzeba nam czekać na zmiany, **ale gorąco prosić Boga, aby to niesłychanie cenne dla Polski życie, Marszałka Piłsudskiego, zachował Polsce jak najdłuższe lata**". W dalszym ciągu nadmienia mówca, że współpracując czynnie z Rządem, rzemiosło tem skuteczniej będzie mogło zabiegać o to, aby jego rola w życiu gospodarczem Państwa była należycie oceniona. Zakończył prezes **Sobczak** swoje przemówienie powitaniem przedstawicieli władz, samorządu rzemieślniczego, organizacyj i prasy; wymieniając wszystkich nazwiskami. Następnie przemawiali kolejno przedstawiciele władz, a więc: p. Naczelnik **Dr. Hempowicz**, który w imieniu Wojewody wita serdecznie Zjazd i kończy okrzykiem na cześć rzemiosła; Prezydent miasta **płk. Więckowski**, który podkreśla wielkie znaczenie rzemiosła dla rozwoju miast, oraz nadmienia, że pragnąc przyjść rzemiosłu z pomocą, pomyśli przedewszystkiem o kredytach potrzebnych na ratowanie interesów rzemiosła, wreszcie życzy prezydent rzemiosłu powrotu do dawnej świetności; p. Naczelnik **Dypczyński** z racji zajmowanego w kuratorjum stanowiska, omawia w swem przemówieniu zagadnienie szkolnictwa zawodowego i z zadowoleniem podnosi żywe zainteresowanie się rzemiosła tą dziedziną; Dyrektor Związku Izb Rzem. p. płk. **Sikorski** w mocnych, żołnierskich słowach wyraża swoje życzenia zjazdowi, podkreślając z naciskiem, że jedynie organizacje społeczne rzemiosła jako podbudowa samorządu rzemieślniczego, mogą wspólnemi siłami skierować rzemiosło na drogę trwałego rozwoju.

P. poseł Snopczyński w imieniu rzemiosła stołecznego, witając zjazd, wyraża życzenie, aby rzemiosło chrześcijańskie mogło stworzyć jedną wielką i silną organizację, zdolną do osiągnięcia właściwych rezultatów.

Dr. Jeszke, prezes Rady Okr. B. B. W. R. podkreśla swój wysoce serdeczny stosunek do rzemiosła jako ostoi rdzennie polskiego elementu, solidnego i pracowitego. Wartości swoje rzemiosło winno przenosić z ojca na syna, aby kontynuować świetną przeszłość, a pozatem tworzyć i utrzymywać jedną wielką rodzinę rzemieślniczą. „Jedna jest tylko Polska" — mówi Dr. Jeszke i tylko jedno rzemiosło może w niej istnieć, a rzemiosło wielkopolskie świecąc przykładem, winno te zasady zaszczepiać całemu rzemiosłu, jako zdrową ambicję.

Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu **p. Zakrzewski** wyraża również w swem przemówieniu życzenie aby nastąpiła konsolidacja rzemiosła chrześcijańskiego.

Dalej przemawiali jeszcze p. **Dyr. Sobiecki** (Szkoła Zaw. Rzem. w Poznaniu), p. **Alankiewicz w** imieniu Polskiego Związku Cechów Rzeźn.-Wędliniarskich, p. **Musiał** w imieniu Zw. właścicieli dorożek sam., p. **Wojtkowiak**, prezes Zjednoczenia Pracowników Rzemieślniczych w Poznaniu. Po tych przemówieniach prezes **Sobczak** odczytał teksty depesz hołdowniczych do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Marszałka Piłsudskiego, Prymasa Polski ks. Kardynała Dr. A. Hlonda, Ministra Przemysłu i Handlu p. Flojar-Rajchmana i Wojewody poznańskiego. Zkolei zgodnie z porządkiem dziennym obrad, przewodniczący udziela głosu p. o. Dyrektora Izby Rzem. w Poznaniu, p. **J. Kurowskiemu**, który odczytuje swój referat p. t. **„Znaczenie i potrzeby rzemiosła chrześcijańskiego w Polsce"**. W obszernym referacie, napisanym z dużą znajomością tematu, referent omawia znaczenie rzemiosła w ogólnym stanie gospodarczym Polski, przyczem specjalnie podnosi olbrzymi zasięg produkcji rzemieślniczej, czego świadomość musi zachęcać rzemiosło do b. aktywnej działalności. Krytycznie odnosi się referent do ustawodawstwa przemysłowego i podatkowego. Ustawodawstwo to powinno być całkowicie nastawione na umożliwienie rzemiosłu rozwoju, a nie ograniczanie jego ruchów tłumienie inicjatywy. Wspominając o szkolnictwie zawodowem, mówca przestrzega przed generalizowaniem ustawy o ustroju szkolnictwa, wychodzi bowiem z założenia, że w części zachodniej Polski, gdzie fachowa strona wychowania młodzieży odbywa się w warsztatach rzemieślniczych, może stać się ona pod pewnym względem — niepożądana.

Przechodząc do zagadnienia organizacyj rzemieślniczych, wyraża referent pogląd, iż rzemiosło winno się organizować na dwóch zasadach, t. zn. branżowych i ogólnych. W Polsce, wobec braku przepisów wykonawczych do części ustawy przemysłowej, dotyczącej Rzemieślniczych Związków Gospodarczych, trudno jest, zdaniem referenta, coś konkretnego w tej dziedzinie powiedzieć, przestrzec jednak należy przed zbytnią centralizacją. Uzupełniwszy kilkoma jeszcze uwagami swój referat, p. Dyr. Kurowski odczytał rezolucję, składającą się ogółem z 10-ciu punktów, a omawiającą następujące sprawy: a) likwidacja warsztatów zakładanych przez niefachowców, b) zezwolenie zakładom na zatrudnianie w sezonach dowolnej liczby pracowników, bez dodatkowych opłat, c) zmniejszenie rozpiętości opłat w świadectwach przemysł. samoistnego rzem., d) zmniejszenie składek ubezp. o 50% i udzielenie rzemiosłu prawa zakładania własnych ubezpieczalni chorobowych, c) zawieszenie przepisów ustawy o urlopach i czasie pracy w odniesieniu do samoistnego rzemiosła, f) wprowadzenie zniżonej o 50% ceny węgla, zużywanego przez zakłady rzemieślnicze, g) uwzględnianie przy zakładaniu szkół zawodowych, specyficznych warunków rzemiosła wielkopolskiego, gdzie potrzebne są jedynie szkoły dokształcające, h) związki gospodarcze rzemiosła winny posiadać okręgową autonomję, ze względu na nierówny stan rzemiosła w Polsce, i) udział rzemiosła w dostawach publicznych, winien być zagwarantowany ustawowo, j) organizacje rzemieślnicze, oparte na ustawie o stowarzyszeniach, winne posiadać odpowiedni głos w sprawach dotyczących rzemiosła,

jakoteż zastępować je w ciałach samorządowych i ustawodawczych Państwa. Powyższe rezolucje przyjęto przez aklamację, wobec czego przewodniczący udzielił głosu drugiemu referentowi, **p. Potockiemu** — Vice-Prezesowi Izby Rzem. w Poznaniu, który wygłosił referat **o sprawach podatkowych.**

Referent omówił następujące tematy: a) ordynację podatkową, b) procedurę wymiarową, i c) podatek zryczałtowany. Referent przytaczając dosłownie teksty niektórych artykułów ustaw i rozporządzeń podatkowych omawiał jednocześnie dość szczegółowo sprawy procedury wymiarowej, odwoławczej, zeznań płatników, odraczania, rozkładania na raty i umarzania, nadpłat podatkowych i t. p. Znaczną część swego referatu poświęcił p. vice-prezes Potocki rozporządzeniu wykonawczemu o zryczałtowanym podatku przemysłowym, podkreślając zarówno dodatnie strony tego podatku, jakoteż ujemne.

Jak poprzedni referat tak i ten zakończono odczytaniem rezolucji w sprawie: a) odwołania od wymiaru podatków, b) norm średniej dochodowości dla przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych, c) ryczałtu podatku przemysłowego, d) stosowania wobec płatników właścicieli przedsiębiorstw postanowień o ulgach podatkowych. Rezolucje powyższe po krótkiej dyskusji przyjęto również w całości. Przed przystąpieniem do dalszych punktów porządku dziennego, przewodniczący udzielił głosu prezesowi Kom. Targów w **Swarzędzu** p. **Janiszczakowi** który w krótkiem przemówieniu podkreślił znaczenie Targów, a następnie zaprosił serdecznie wszystkich do zwiedzenia tychże.

Sprawozdanie z działalności zarządu Zjednoczenia referował prezes p. **Sobczak,** dając obraz rozwoju organizacji, której stan liczebny członków stale wzrasta.

Widomym znakiem aktywności zjednoczenia jest uzyskanie aż 16 mandatów radców Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Organizacja w ciągu ubiegłej kadencji starała się o nawiązanie i utrzymanie jaknajściślejszego kontaktu z cechami i zrzeszeniami chrześcijańskiemi rzemiosła. O sile organizacji może świadczyć budżet, który zamknięto sumą zł. **40950** gr. **68.**

Sprawozdanie finansowe złożył skarbnik **p. Szyller,** poczem przewodniczący Kom. Rewizyjnej p. **Jankiewicz** odczytał protokół Kom. Rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Zarządowi absolutorjum, co zresztą zostało przyjęte przez aklamację. Tak samo przyjęto preliminarz budżetowy następnej kadencji, zamykający się po stronie **przychodu** i **rozchodu** sumą zł. **37.000.**

Wybory do władz odbyły się pod przewodnictwem prezesa Izby Rzem. p. **Zakrzewskiego.** Prezesem Zjednoczenia wybrano p. **W. Sobczaka,** w skład Zarządu weszli: pp. **Trawiński And.** (Poznań), **Kurowski Ign.** (Poznań), **Zakrzewski Wł.** (Poznań), **Syller Kaz.** (Poznań), **Smętek Stan.** (Ostrów Wlkp.), **Mrugalski Juljan** (Bydgoszcz), **Zakrzewski Józef** (Gniezno), **Malicki Wacł.** (Nakło). Kom. Rewizyjna wybrana została w składzie pp. **Jankiewicz** (Środa), **p. Chwiłkowski** (Poznań), **Knopiński** (Poznań). Przy rozpatrywaniu wniosków prezes p. Sobczak odczytał rezolucję Zarządu w sprawie kredytów. Rezolucja omawia potrzeby rzemiosła w zakresie technicznym, oraz zakupu surowca, a następnie zaznacza, że dotąd udzielany kredyt jest za drogi i w ciągu zbyt krótkiego terminu płatny, wobec czego rzemiosło niewiele z niego korzysta. Kredyt dla rzemiosła nie może być więcej opodatkowany jak na 4 do 5%, spłata zaś nie powinna przekraczać 10% kwartalnie.

Sprawę gwarancji należy ustalać z przedstawicielami rzemiosła w taki sposób, aby i mniejsze warsztaty mogły z kredytu korzystać. Rezolucję przyjęto, poczem zgłoszono szereg drobnych wniosków natury organizacyjnej, po wyczerpaniu których prezes **Sobczak** — podziękował przedstawicielom prasy i zebranym za liczne przybycie i zamknął Zjazd. Niezwłocznie potem w lokalu Izby Rzemieślniczej odbyło się zebranie nowego Zarządu dla dokonania wyboru prezydjum. W wyniku na vice-prezesów wybrano: pp. **Trawińskiego Andrz.** (Poznań), i **Kurowskiego Ign.** (Poznań), funkcję skarbnika zatrzymał nadal p. **Syller Kaz.** (Poznań).

POKAZ MODNYCH FRYZUR DAMSKICH W CECHU FRYZJERÓW m. st. WARSZAWY

W dobie depresji gospodarczej, odczuwanej szczególnie na terenie rzemieślniczym, wszelkie objawy wyjścia z impasu, należy witać ze szczególnem uznaniem.

Fryzjerstwo dotknięte kryzysem szczególnie dotkliwie, nie chce jednak widocznie popadać w apatję skoro inicjuje z wszechmiar ciekawe imprezy. Do takich zaliczyć należy zorganizowany w dniu 17 października r. b. przez Cech Fryzjerów m. st. Warszawy w lokalu własnym przy ul. Kruczej 46 pokaz modnych fryzur damskich. Pokaz urządzony w skromnych ramach, o charakterze raczej wewnętrznym, uważać jednak należy za udany i życzyć Cechowi, aby nie zaniechał dalszych wysiłków w kierunku zainteresowania klijenteli. Na pokazie ujrzeliśmy około 10 modnych fryzur najróżniejszego rodzaju, począwszy od główki uczesanej w sposób skromny na codzienny użytek, do wspaniałych kreacyj, przeznaczonych na wieczory, bale itd. Do najbardziej charakterystycznych, a zarazem pięknych, zaliczyć należy: a) nowocześnie podciętą fryzurę (t. zw. teatralno-bridgową) z opiętym przez tył głowy warkoczykiem w miejsce djademu, b) t. zw. fryzurę „platin-ars" dla blond włosów z falującym się układem i specjalnym grzebieniem w kształcie djademu, c) b. ładną fryzurę balową z djademem plecionym artystycznie z włosów oraz wysoce wdzięcznie ułożoną na użytek dzienny główkę młodej panienki, przygotowaną podobno przez jednego z najmłodszych fryzjerów. W całości pokaz sprawił b. dodatnie wrażenie, czego dowodem mogą być huczne oklaski zgotowane Zarządowi przez widzów. Nazwiska wykonawców poszczególnych fryzur, były najściślej zakonspirowane, jak nas bowiem objaśnił starszy Cechu p. Pazura Józef — pokaz nosił charakter pedagogiczny. Właściwy konkurs publiczny, zakrojony na szeroką skalę, zamierza Cech zorganizować w najbliższym karnawale.

Cz. W.

Wiadomości gospodarcze

PROJEKT PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO

Rada ministrów w d. 12 b. m. przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie upadłościowem. Z ważniejszych postanowień nowego projektu należy wymienić następujące:

Kupiec, który zaprzestał płacenia długów, będzie uznany za upadłego. Upadłość spółki akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i osoby prawnej, będącej kupcem, jak również spółki jawnej, lub komandytowej, znajdującej się w stanie likwidacji, będzie ogłoszona także wówczas, gdy majątek ich nie wystarcza na zaspokojenie długów.

Krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości.

Nie może być ogłoszona upadłość fundacji, ani osoby prawnej prawa publicznego.

Ogłoszenia upadłości może żądać dłużnik, jak również każdy z jego wierzycieli. Żądanie to, oprócz wierzycieli, mogą zgłosić: a) w stosunku do spółki jawnej każdy ze wspólników, w stosunku zaś do spółki komandytowej każdy ze wspólników, odpowiadających bez ograniczenia za zobowiązania spółki; b) w stosunku do innej spółki i osoby prawnej — każdy, kto ma prawo reprezentować spółkę, lub osobę prawną sam, lub łącznie z innemi osobami; w stosunku do spółki i osoby prawnej, będących w likwidacji, — również każdy z likwidatorów.

Kupiec rejestrowy obowiązany jest nie później, niż w ciągu dwu tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów, złożyć w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, chyba, że wniósł podanie o otwarcie postępowania układowego. Reprezentant spółki akcyjnej, spółki z o. o. i osoby prawnej oraz likwidator spółki jawnej, lub komandytowej, również są obowiązani przedstawić wniosek o ogłoszenie upadłości w ciągu dwu tygodni od dnia ujawnienia, że majątek spółki, lub osoby prawnej nie wystarcza na zaspokojenie długów, chyba, że wnieśli podanie o otwarcie postępowania układowego. Kto nie wykona obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez to wierzycielowi. Kilka osób odpowiada solidarnie.

Ogłoszenie upadłości spółki jawnej, lub komandytowej, nie pociąga za sobą samo przez się ogłoszenia upadłości wspólników.

Śmierć dłużnika nie stanowi przeszkody do ogłoszenia jego upadłości, jeżeli wniosek o ogłoszenie będzie złożony w ciągu roku od daty śmierci. Ogłoszenia upadłości może żądać także każdy ze spadkobierców dłużnika. Zgłoszenie wniosku przez spadkobiercę nie oznacza przyjęcia spadku.

POSTĘPOWANIE UKŁADOWE

Na posiedzeniu rady ministrów w dniu 12 b. m. przyjęto projekt prawa o postępowaniu układowem. Prawo to ogłoszone będzie w formie rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozdział I przyjętego projektu dotyczy podstaw i warunków otwarcia postępowania układowego. Najważniejsze z nich są następujące:

Kupiec, który wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności zaprzestał płacenia długów, lub przewiduje w najbliższej przyszłości zaprzestanie ich płacenia, może żądać otwarcia postępowania, w celu zawarcia układu z wierzycielami.

Nie ma prawa żądać otwarcia postępowania układowego ten, kto: 1) nie prowadzi przedsiębiorstwa przynajmniej od lat trzech; 2) będąc kupcem rejestrowym nie prowadził księgowości według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej, albo, nie będąc kupcem rejestrowym, nie prowadził rachunków, z których byłby widoczny stan jego majątku; 3) już raz zawarł układ o postępowaniu układowem, lub był upadłym, jeżeli od zatwierdzenia układu, lub ukończenia postępowania upadłościowego nie upłynęło jeszcze pięć lat; 4) nie wykonał układu, zawartego w postępowaniu układowem lub upadłościowem; 5) dopuścił do umorzenia postępowania układowego, jeżeli od umorzenia nie upłynęło jeszcze lat pięć.

W razie otwarcia postępowania układowego na żądanie spółki jawnej, lub komandytowej, wspólnik, odpowiadający za zobowiązania spółki bez ograniczenia, może żądać otwarcia postępowania układowego w stosunku do swego majątku, chociażby nie zachodziły warunki, wymagane w podanych powyżej punktach 1 i 2.

Postępowaniem układowem nie są objęte wierzytelności: 1) podatki i inne daniny publiczne, bieżące i zaległe, za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego, oraz podatki, mające pierwszeństwo zaspokojenia z poszczególnych przedmiotów majątkowych; 2) opłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych i przymusowego ubezpieczenia ogniowego bieżące i zaległe za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego; 3) należności z umowy o pracę; 4) należności z umowy o rentę, lub o dożywocie, oraz alimenty; 5) należności zabezpieczone zastawem; 6) należności, zabezpieczone hipoteką, albo w rejestrze, z wyjątkiem hipotek sądowych, uzyskanych w ostatnim miesiącu przed otwarciem postępowania układowego. Postępowaniem układowem nie są objęte również roszczenia o wydaniu mienia, które w razie upadłości byłoby wyłączone z masy upadłości.

Postępowanie układowe, otwarte na żądanie spółki jawnej, lub komandytowej, obejmuje tylko majątek spóki. Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki pozostaje bez zmiany. Postępowanie, otwarte na żądanie wspólnika w stosunku do jego majątku, obejmuje także jego udział i inne prawa majątkowe w spółce.

Z rozdziału II, który podaje przepisy ogólne o postępowaniu, wymienić należy, że do prowadzenia postępowania układowego właściwy jest sąd okręgowy, w którego okręgu znajduje się zakład główny przedsiębiorstwa dłużnika, a gdy dłużnik ma kilka przedsiębiorstw w okręgach różnych sądów — jeden z tych sądów. Sąd okręgowy orzeka w wydziale handlowym, a jeżeli wydział handlowy nie jest utworzony — w wydziale cywilnym w składzie trzech sędziów.

Zastępstwo przez adwokatów obowiązuje, poczynając od założenia środka odwoławczego do sądu apelacyjnego.

Postępowanie ulega zawieszeniu tylko w razie śmierci dłużnika. Będzie ono umorzone, jeżeli w ciągu dwu tygodni od daty postanowie-

nia sądu o zawieszeniu spadkobierca nie zgłosi wniosku o podjęcie postępowania.

Jeżeli przed rozpoznaniem podania dłużnika o otwarcie postępowania układowego wierzyciel złoży wniosek o ogłoszenie upadłości, sąd winien podanie dłużniak i wniosek wierzyciela łącznie rozpoznać i rozstrzygnąć jednem postanowieniem. Od daty otwarcia postępowania układowego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia co do układu, lub umorzenia postępowania nie może być ogłoszona upadłość dłużnika.

PROJEKT DEKRETU O KOSZTACH SĄDOWYCH

Na posiedzeniu rady ministrów w dn. 12 b. m. przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierający przepisy o kosztach sądowych. Zmiany, które wprowadza projekt do obowiązujących obecnie przepisów z 1932 r., mają na celu: 1) obniżenie kosztów sądowych; 2) uproszczenie systemu ich pobierania; 3) dostosowanie obowiązujących przepisów do zmienionego stanu ustawodawstwa; 4) usunięcie wątpliwości w wykładni dotychczasowych przepisów.

W art. 23 dekret postanawia, że w postępowaniu spornem i egzekucyjnem pobiera się opłaty: wpis, opłatę od podań i załączników, opłatę kancelaryjną, opłatę za doręczenie, kaucję kasacyjną. Według art. 24 wpis jest stosunkowy i stały. Według art. 25 wysokość wpisu stosunkowego zależna jest od wartości przedmiotu sprawy i wynosi: 1) przy wartości przedmiotu do 50 tys. zł. włącznie — od pierwszych 5 tys. zł. — 100 zł., od nadwyżki zaś 1½%; 3) przy wartości przedmiotu ponad 50 tys. zł. — od pierwszych 50 tys. zł. — 775 zł., od nadwyżki zaś 1%.

Powiększono liczbę uwolnień od opłat sądowych, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych. Według art. 4 uwolnienie od opłat sądowych służy: 1) skarbowi państwa i podmiotom prawnym, za które działa prokuratorja jen.; 2) instytucjom ubezp. społ. w sprawach, związanych z ich ustawową działalnością; 3) P. K. O.; 4) Bankowi gosp. kraj. i państwowemu Bankowi rolnemu. Minister sprawiedliwości może w porozumieniu z inymi ministrami przyznać uwolnienie od opłat instytucjom, stowarzyszeniom i fundacjom.

Co się tyczy uwolnień przedmiotowych, uwolniono w całości, bądź częściowo od opłat m. in. sprawy, dotyczące wyłącznie wymiaru. lub zwrotu opłat; podwójne apelacje, wnoszone przez tę samą stronę; wnioski o zabezpieczenie powództwa; podania o przyśpieszenie postępowania; niektóre załączniki.

W kierunku uproszczenia systemu pobierania opłat zmierzają przepisy, dotyczące pobierania opłat za doręczenie. Opłacie tej, która dotychczas należała do t. zw. kosztów postępowania, nadano charakter opałty sądowej.

Szczegółowe unormowanie tego zagadnienia załatwione będzie w rozporządzeniu wykonawczem. Minister sprawiedliwości upoważniony jest (art. 117) do umarzania zaległych w postępowaniu cywilnem i należnych skarbowi państwa kosztów sądowych w granicach do 1000 zł., jeżeli ich ściągnięcie byłoby połączone z niewspółmiernemi trudnościami.

Rozporządzenie składa się z 128 artykułów. Wejdzie w życie z wyjątkiem pewnych przepisów w dniu 1 stycznia 1935 r.

PRZEPISY WYKONAWCZE DO PRAWA CELNEGO

W Dzienniku Ustaw Nr. 90 z dnia 17 października r. b. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu, zawierające przepisy wykonawcze do prawa celnego.

W części pierwszej ustalone są granice celne Państwa, w drugiej omówione są zagadnienia pobierania ceł, jak rodzaje walut pobieranych przez urzędy celne, opłaty manipulacyjne, względnie uwolnienia od opłat manipulacyjnych itd. W tejże części znajdujemy postanowienia dotyczące pochodzenia towarów. Według par. 12 płody i wyroby, wyprodukowane w jednym kraju a poddane w innym kraju obróbce lub przeróbce, uważa sie jako produkowane w kraju, w którym dokonano obróbki lub przeróbki, jeżeli conajmniej 50 proc. ogólnej wartości towaru po dokonaniu obróbki przypada na koszta robocizny i materjałów, pochodzących z kraju, w którym dokonano obróbki.

Część trzecia poświęcona jest zwolnieniu od cła i ulgom celnym, część czwarta ruchowi osobowemu i towarowemu przez granicę celną. W części piątej znajdujemy postanowienia dotyczące postępowania celnego. Omówione są tutaj: deklaracja celna, technika zgłoszenia do odprawy celnej, zagadnienia agentur celnych, zagadnienia rewizji towarów, składy celne, przewóz drogami kołowemi, kolejami żelaznemi, pocztą, śródlądowemi drogami wodnemi, drogą morską oraz powietrzną. Część szósta zawiera przepisy o uiszczaniu należności celnych, część siódma o sprzedaży towarów, część ósma poświęcona jest zażaleniom.

Ostatnia część zawiera przepisy końcowe. Znajdujemy tam postanowienia o firmach ekspedycyjnych, o uzyskaniu koncesji na dalsze przeprowadzenie przemysłu ekspedycyjnego, o utrzymywaniu składów przez firmy spedytorskie itd.

Rozporządzenie wykonawcze do prawa celnego wchodzi w życie dnia 30 października r. b.

Z ruchu wydawniczego

NOWE WYDANIE TARYFY CELNEJ

Ukazało się nowe wydanie taryfy celnej nakładem tygodnika „Polska Gospodarcza" — pod redakcją P. Dyr. Cz. Pechego i przy współpracy wybitnych znawców spraw celnych z Min. Przem. I Handlu oraz Min. Skarbu.

Na całość wydawnictwa składają się: 1) objaśnienia wstępne, ułatwiające orjentowanie się przy korzystaniu z wydawnictwa, 2) skorowidz treści taryfy celnej przywozowej, 3) taryfa celna przywozowa, 4) załączniki do taryfy celnej, obejmujące: opłaty manipulacyjne, przepisy o stosowaniu zniżek konwencyjnych i o świadectwach pochodzenia, spis państw z któremi Polska zawarła umowy handlowe, opłaty statystyczne, opłaty za kontrolę celną, ograniczenia przywozu, weterynaryjne i t. d., 5) taryfa celna wywozowa, 6) wy-

jaśnienia do taryfy celnej wywozowej, wreszcie 7) skorowidz alfabetyczny towarów, objętych taryfą celną, wskazujący również odpowiednie pozycje statystyczne.

Wydawnictwo zaopatrzono szeregiem inowacyj, jak np. uwidocznienie zakazanych do przywozu towarów przy pomocy specjalnych oznaczeń zamieszczonych obok odnośnych pozycyj. Dalej podano wyjaśnienia taryfowe i orzeczenia taryfikacyjne Ministerstwa Skarbu, autonomiczne ulgi celne, dane o tarze i t. d. Taryfa zawiera również stawki konwencyjne i tekst konwencyjny w tych wypadkach, w których różni się on od tekstu autonomicznego. Wreszcie całość uzupełniono licznemi odnośnikami przypominającemi o specjalnych przepisach, dotyczących danego towaru.

Wydawnictwo ukazało się w formie luźnych kartek, złączonych grzbietem do solidnej oprawy. Jest to system, który pozwala utrzymywać taryfę celną w stałej aktualności, wszelkie bowiem zmiany będą drukowane na oddzielnych kartkach nadających się do zamiany.

Wydawnictwo „Rzemiosło“

komunikuje, iż akwizycja ogłoszeń powierzona została Spółce wydawniczej „Pion“ w Warszawie ul. Żelazna 56, tel. 5-22-05.

Prawo akwirowania ogłoszeń mają tylko przedstawiciele f-my „Pion“, zaopatrzeni w odpowiednie dokumenty.

SKRZYNKA POCZTOWA

Matka. W Nr. Nr. 36 i 37 „Rzemiosła“ były podane formy szkolenia w krawiectwie — Przedstawiciele Izb Rzemieślniczych uczestniczyli w pracach nad ustrojem szkół zawodowych. Izby Rzemieślnicze mają wpływ na programy szkół krawieckich. Gimnazja krawieckie mają przysporzyć w krawiectwie pracowników o wyższym poziomie teoretyczno-praktycznym.

OGŁOSZENIE.

Krajowy Zakład Wychowawczy potrzebuje **kierownika** dla warsztatu stolarskiego **Mistrz stolarski**, dobrze kwalifikowany z kilkuletnią praktyką i zamiłowaniem do młodzieży, znający się na wszystkich działach stolarstwa: meblarstwie, stolarstwie budowlanem, fornierowaniu i polerowaniu, może się zgłosić z dołączeniem życiorysu, świadectw fachowych i referencyj do 20 listopada b. r. pod adresem: Dyrekcji

Krajowych Zakładów Opieki Społecznej
w Wejherowie (Pomorze)

SKŁADAJCIE OFIARY NA POWODZIAN

Redaktor i wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P.   Redaktor odpowiedzialny: WŁADYSŁAW GINDRICH

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.